

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Na uposażenie szkoły gminnej w Cyrkutowie mieście. Czortkowie złożył tameczny dziedzic części W. Trzemecki 15 ZR. w monocy koawencyynej, coroczney zaś składki ofiarował WJX. Siekierczyński, Przeor Konwentu Dominikańskiego, po 12 ZR.; Gmina miejska po 70 ZR.; a Gmina Żydowska po 25 ZR. W. W. — C. K. Rząd krajowy ma sobie za obowiązek pochwalić publicznie te czyny piękne.

Z Wiednia dnia 21go Października. — N. Cesarz i Cesarzowa, królewskiego Marszałka Porucznika Xięcia Filipa Hessen-Homburgskiego przez wyjątek na wieloletnie celujące zasługi jego, zaszczylić paytashawiey W. Krzyżem królewsko-Węgierskiego ordera Śgo Szczepana.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazety Nowo-Yorskские zapewniają, że traktat, mocą którego Hiszpania Zjednoczonym Stanom Ameryki północney, odstąpiła Florydę za 5,000,000 dollarów, jest już zawarty, i że tylko zbywa jeszcze na obopólnem zatwierdzeniu Króla Hiszpańskiego i Prezydenta Monroe. Gazeta Londyńska Kuryier, czyni przy tej wiadomości następujące uwagi: „Zdać się powszechną pogłoską, że między Rządem Madryckim a Waszyngtońskim przyszedł do skutku układ o odstąpienie Floryd dla Ameryki, i że cena kupna wynosić ma 5 milionów dollarów; to jest trzecią część tego, co dostała Francya za odstąpienie Luizyiany. Podajemy tę wiadomość jako wieść, która doszła nas z źródła bardzo szanownego, a którą potwierdza artykuł gazety Nowo-Yorskskiej. Jeżeli tak jest, jak opowiadają, Ameryka wyprowadziła plan polityczny bardzo mądrze ułożony; tylko że przyjaciele Kraiu tego powinni być pragnąć, aby ów plan nie został był splamionym w tych okolicach, postępowaniem ich Jenerała (Jacksona). Spokojne zupełnie nabycie Floryd, byłoby nierównie zaszczyt-

nieyszem dla Zjednoczonych Stanów, aniżeli ów dwuznaczny sposób, którym przyszli do posiadłości tych Prowincyy. Wartość obu Floryd dla Zjednoczonych Stanów, jest niezmierna; a w tym samym stosunku wyrządzano nam przez to wielką szkodę a nawet i krzywdę. Zjednoczone Stany posiadają teraz przestrzeń Kraiu niedzielnego i niezaprzeczonego, ciągnącego się od St. Croix (na granicach Nowey Brunszwicy) aż do rzeki Missisippi, tudzież pasmo brzegów, iakich nie ma żaden inny Rząd pojedynczy. Dopóki Florydy połączone były z Hiszpanią, odstonione były granice południowe Zjednoczonych Stanów i wystawione na napady nieprzyjacielskie; atoli nabycie Floryd nie tyle jeszcze korzystnem jest we względzie wojskowym, ile dla handlu i marynarki. Nowe porty, przedziwna posada na warsztaty okrętowe, większa łatwość związku z Indyami zachodnimi (S. Domingo) i z Ameryką południową, gdzie Zjednoczone Stany zwracają szczególniey uwagę na tameczne iarmarki, — to to są bezpośrednio i stanowiące korzyści, wynikające z wcielenia Floryd.“

Z ukontentowaniem uważano w Ameryce północney, że Poseł Amerykański prześlądający w Londynie, P. Rusch zapraszany był na wszystkie nroczystości i ucztę dawaną w Londynie przez osoby Stanu, i że W. Xiążę Rossyjski tudzież Poseł Rossyjski odwiedzali go nawzajem.

Miasto Waszyngton buduje się z pędem; oprócz domów Rządowych wystawiono tego roku 121 wielkich i pięknych domów prywatnych; uskarżają się tylko na niedostatek materiałów budowlanych szczególniey zaś wapna.

S. Domingo.

Jedna z gazet Angielskich donosi: „Siła zbroyna Króla Henryka I. wynosi 40,000. Indzi. Najcelnieyszym korpusem między temi, są grenadyierowie gwardyi, których Kapitanem jest ón sam. Otacza go 28 Adjutantów. Wojsko ma 6 Marszałków, 9 Jenerałów Poruczników i 21 Marszałków polowych. Ma dwa puł-

li artylleryi i korpus inżynierów, pod dowództwem byłego Hesskiego Kapitana artylleryi, Haupta.

Zbiór ustaw ma tytuł Code-Henry (Kodex Henryka), i obejmuje prawo cywilne, handlowe, i korsarskie; dalej sposob postępowania sądowego, prawo karzące, policyi poprawczej i polityczne; prawo wiejskie (rolnicze), prawo wojskowe, i ustawy karne wojskowe; Ustawy cywilne, objęte w 1535 paragrafach, są po największej części naśladowaniem Francuzkiego. Są trzy Instancye, naywyższa zowie się Sądem udzielnym. Zbrodnie i kary podzielone na trzy klasy: na kryminalne, poprawcze i policyjne. Kara śmierci przeznaczona jest tylko na zbrodnie Stann, na zabójstwo z namysłem, tudzież na kastracyę i na zgwałcenie, jeżeli śmierć nastąpiła. Kara więzienia i skazanie do robót publicznych nie może trwać dłużej nad lat 15. Henryk czuwa niezmiernie nad wykonaniem praw, i mianuje się obrońcą liberalności, a gazeta nadworna Haitycka zawiera często rozprawy o wolności i prawach człowieka, pisane dzielnie i gruntownie. Prassa używa imiennie wolności nieograniczonej. Król stara się rozkrzewiać oświatę między Ludem, i sprowadza uczonych i artystów do Kraju. Obrońcom Murzynów okazuje wdzięczność, gdzie tylko ma sposobność. Z P. Wilberforce utrzymuje ciągłą korespondencyę. Agentów Europejskich nie ma, iako tylko Peltiera, Francuzkiego wydawcę gazety w Londynie, a w Hamburgu miał także jednego w r. 1815. Podobieństwem jest także, iż nakoniec ledwie nie powszechnie uznanym będzie; ponieważ ludność części jego wynosi 400,000 dusz; a z natury rzeczy pomnażać się musi codziennie. Ztem wszystkim nowe to Państwo ma jeszcze trudną przeprawę, to jest walkę z Prezydentem Rzeczpospolitej Haityckiej Jenerałem Boyerem. Tym czasem położenie rzeczy może mieć szczęśliwy zwrót dla Henryka, bez narażenia wolności.

Indye Wschodnie.

Dnia 5go Października odebrano w Londynie wiadomości z wyspy Ceylon dochodzące do d. 25. Kwietnia. Posiłki nadeszły do Madras na okręcie Minden składają się z 700 ludzi wojska Indyjskiego (Seapoys). Zaburzenia wewnętrzne nie przyttamiono jeszcze bynajmniej. Gubernator Jenerał Brownrigg leżał w Kandy chory na darcie złonków. Na brzegach było wszędzie spokojnie; lecz niedokładne bardzo wiadomości odbierano tam, co do położenia rzeczy wewnątrz Kraju.

Wyspa S. Heleny.

Gazeta Londyńska Kuryier donosi o przybyciu do Anglii transportowego okrętu Brillant, który dnia 3go Sierpnia zawinął był do wyspy S. Heleny. Officerowie tego okrętu powiadali, że Bonaparte zamykał się ciągle w pomieszkaniu swoim i nie używał żadnego poruszenia ciała. (O jego słabości zdrowia nie ma żadney wzmiianki). Taż sama gazeta Londyńska umieściła list nadesłany z Marsylii, którzy przywieźć miała osoba wiarygodna przybyła z Bengalu do Anglii. Okręt na którym ta osoba przybyła, zawinął był do wyspy S. Heleny dla nabrania wody, lecz nie wolno mu było ani zbliżyć się do wyspy, ani wysłać ludzi na ląd, owszem otrzymał rozkaz, aby opuścić miejsce, gdzie zwykle zarzucano kotwicę, i aby w oddaleniu na wystrzał działowy od baterii czekał na opatrzenie go wodą. Jednakże Officerowie z osady wyspy byli na okręcie, a wiadomości, których od nich o Bonapartym zasiągniono, nie zgadzają się wcale z wiadomościami zwykle rozsiewanemi. Według tych jest Bonaparte daleko zdrowszym, używa poruszenia ciała i przechadzek, a często bawi się polowaniem i rybołówstwem. Aby ostatnią z tych rozrywek pogodzić z zabezpieczeniem się względem osoby jego, obwiedziono znaczną przestrzeń przy uściu rzeki krata żelazną, która łodziom rybackim nie dopuszcza wypłynąć na morze. Bonaparte otrzymał z Londynu cztery piękne fuzyje i dobraną sforę chartów. Pozwalaia mu nosić pałasz dla bronienia się od naprzykrzonych lub niebezpiecznych zwierząt, któreby go napotkać mogły; atoli szpady nie pozwalaia mu nosić. Orszakowi jego zakazano tytułować go iako Monarchę w obecności osób obcych. Więzień poddaie się teraz losowi swojemu, ponieważ przekonany jest o nieodzownej utracie wolności swojej. Rezzydencya jego ozdobiona jest meblami przepyszniejszymi, które mu Anglii od czasu do czasu przysyła, a fregata odplywająca co miesiąc z Londynu do wyspy S. Heleny przywozi mu naykosztowniejsze płody tej wyspy. Co się tycze podobieństwa do ucieczki Bonapartego, żadna moc ludzka nie byłaby w stanie wynaleźć sposoby zdolne do osiągnięcia tego celu.

Zatoga czynną jest ustawicznie, pełni swą służbę z naywiększą pilnością, a wojsko odmienia się co 6 miesięcy. Czas służby na wyspie rachują żołnierzem podwójnie, i płacą im żołd wysoki.

„Te wiadomości (dodaie gazeta Londyńska Kuryier), którym dla szanownego źródła, z kąd wypływają, wiary odmówić nie można.

Francya.

zaspokoją zapewne tych wszystkich, którzy dotychczas mieli, iakoby były Cesarz okrutnym niedostatkom podlegał, lub wystawionym był na niegodne traktowanie.“

Okrety Amerykańskie zbliżające się do wyspy S. Heleny dla nabierania żywności, muszą zarzucać kotwicę w pewnej odległości; wysłała naprzeciwko nim dwóch Officerów na bacie, którzy wywiadują się o ich potrzebach i te zapisują sobie; ieden z tych Officerów płynie do portu, celem sprawienia im wszystkiego, czego potrzebują, drugi zostaje tym czasem na pokładzie okrętu Amerykańskiego, dla przekazywania wszelkiemu związkowi z ładem.

Niektóre Angielskie dzienniki umieściły następującą wiadomość potrzebną potwierdzenia, a to: że Kardynał Consalvi oświadczył miast Ministrowi Angielskiemu, że Papież umyślił wystać do Bonapartego na wyspę S. Heleny, Xiędza katolickiego; na co rzeczonny Minister miał odpowiedzieć, iż Xiędz taki w ten czas tylko przypuszczonym być może, jeżeli się zobowiąże wyraźnie do najsćcisleyszego zachowania wszystkich ustanowionych na tej wyspie przepisów względem ostrożności i bezpieczeństwa, niemniej do zabawienia tamże przynajmniej lat pięć.

Hiszpania.

Gazety Francuzkie donoszą z Madrytu pod d. 24. Września: „Niedawna a tak niespodziewana zmiana w Ministerjum, mało jeszcze dała aczuć wpływu do trybu interesów publicznych. Ciągłe panuje milczenie względem naszych dyplomatycznych stosunków naszych ze zgrupowanymi Monarchami w Akwizgranie. Nasza gazeta Dworska jest teraz bardziej ezcza i oschła aniżeli pierwej; umieszcza ona wprawdzie ledwie nie w każdym numerze doniesienia wojenne z Meksyku, lecz najsćcisze dochodzą tylko do półowy Marca; Wice-Król Limy, nie nadseła już od Kwietnia żadnych doniesień, a doniesienia Jenerała Morillo są z miesiąca Maia. — Według prywatnych wiadomości z Galicyi, zaszły były w tej Prowincyi niejakie rozruchy między Ludem, i tym to niepokoiom przypisują odwołanie z tamąd Jenerała Kapitana St. Marcq który był mało kochany. — Listy z Kadyxu donoszą, że nie tak czynnie uzbraiają wyprawę przeznaczoną do Ameryki, iak się spodziewano od czasu przybycia Jenerała Hrabiego Abisbala. Główną tego przyczyną zda się być niedostatek pieniędzy. Tymczasem z wielu okolic Hiszpanii ukazane są wojska do Kadyxu; w którym celu wsiadły już w Barcelлонie dwa pułki na okręty.“

Dnia 9. Października wyjechał Król do Vinceanes, dla przypatrzenia się popisom artylleryi. Assystowali Jego K. Mości Xiędzeta Luxemburg i Düras, tudzież Marszałek Oudinot, który od dnia 1. Października odbywa ciągle służbę generalnego Maiora gwardyi przy boku Królewskim. Ta okoliczność zda się potwierdzać pogłoskę, że Król Marszałka Marmonta od służby tej na czas uwolnił, jeżeli nie całkiem uchylił.

W Paryżu rozsiano pogłoskę, że Zakon Templarzy powstać ma znowu p popiołów swoich, i temu projektowi przypisywano podróże, które Margrabia St. Croix, potomek sławnego Wielkiego Mistrza pomienionego Zakonu, Jakóba Bernharda Molaja, do Włoch i Niemiec przedsięwziął. Atoli Margrabia oświadczył, że zwiedza Kraie Włoskie szczególnie iako miłośnik kunsztów.

Wojska Pruskie stojące w Departamencie Mozy wyruszyły do Sedanu, gdzie ma być wielki popis. Spodziewano się tam przybycia z Akwizgranu Monarchów (przynajmniej NN. Cesarza Rosyjskiego i Króla Pruskiego). Dowódcy miejscowi i Biura wojskowe pozostały ieszcze w posadach garnizowanych. — W Cambrai miało dnia 24go Października zacząć się sprzedawanie koni Angielskich.

Gazeta Strazburska donosi po dniu 13. Października, że Prefekt tameczy wybiera się do Kolmaru, dla rozmowienia się z naczelnym Wodzem Austriackim Baronem Frimontem względem przygotowań potrzebnych do wyruszenia korpusu będącego pod jego rozkazami. Przepłynęły już statki na rzecze Renie, które służyć mają do przeprowadzenia korpusu wojska Wirtemberskiego pod Sulzem i Lautenburgiem.

Stosownie do rozporządzenia Królewskiego z dnia 30. Września, zniesiono także i w Alzacyi równie iak w całej Francyi Sztab gwardyi narodowych w Departamentach i Obwodach, a Zwierzchnictwo nad nimi oddano wyłącznie Władzom administracyynym.

Ajenci powstańców Amerykańskich, znajdujący się w Anglii, proponowali wielu Officerom Francuzkim pobierającym teraz połowę żołdu, aby przyjęli służbę Amerykańską, obiecując im wyższe stopnie i pieniądze na podróz potrzebne. Zda się, że kilkunastu Officerów różney rangi przyjęło te propozycye, i udało się częścią do Hawre-de-Grace, częścią do jednego portu Niderlandzkiego celem puszczania się do Ameryki. Inni atoli a nawet po największej części wzbraniłi się i oświadczyli, że wolą raczy pozo-

stać w Ojczyźnie, dopóki ta ich usług potrzebować nie będzie.

Nieszczęśliwy przypadek spotkał rodzinę i krewnych Ministra Polityki Hrabiego Decazes na d. 8. b. m. w pobliskości dóbr jego Ville d'Avray (nieдалеko Wersalu). Wuy, siostra, synowica, i trzy inne krewnie czyli powinowate Ministra, iechali na przejazdkę w wysokim pojeździe, i wywrócili się. Jedna z tych osób złamała nogę, pięć zaś mniej więcej uszkodzona została. Minister, który iechał za niemi z małżonką swoją, był świadkiem tego nieszczęścia.

Od kilku dni znajduje się w Paryżu Bousquier (tragarz) znany czytelnikowi dostatecznie z procesu Fualdesa. Właściciel osób wołowych na ulicy Rue de Richelieu pod nrem. 65 przymiął go dla swoich widoków za nadzorcę. Ma przy sobie wszystkie świadectwa udowodniające tożsamość jego osoby.

W Orleans zdarzył się wypadek w najwyższym stopniu tragiczny, zrzadzony przez nieznanego dotychczas złoźcę. Pewien Kapitan wystawiony, który niedawno ożenił się, otrzymał podarunek weselny składający się z wielkiej szkatułki, którą przez ciekawość natychmiast otworzył. W okamgnieniu wystrzelilo 4 pistoletów ostro ponahianych z straszliwym hukiem; chmura prochowego dymu wznięła się, i myslano iaz że dom gore. Zbiegło się mnóstwo ludzi, a wkrótce dowiedziano się, że gospodarz domu przeszytym został dwiema kulami, z których jedna zgruchotała mu prawą, a druga prawą rękę. Nie wysledzono jeszcze autora tej machiny piaski lnej, lecz domysla się nie bez zasady, że to był rywal zażdrośny.

Dnia 7. Października skonczyło się trzymiesięczne więzienie, na które skazany był P. Esneaux autor pisma: „Pere Michel“, lecz że nie złożył ani włożoney nakhoraz bary pieniężney, ani rękoyami, przeto oddano go do więzienia S. Pelagii.

Zjazd Monarchów w Akwizgranie.

Pisma publiczne donoszą z Akwizgranu pod dnem 11. Października, co następuje: „Onegdaj przybył tu Królewsko-Francuzki Minister przy Dworze Niderlandzkim, Par Francyi Margrabia de la Tour du Pain. — Hrabia Wrba odieszał wczoray w nocy do Bruxelii; tymczasem zastępował go będzie w służbie Wielkiego Szambelana polny Marszałek Porucznik i Jenerał-Adjutant P. Kutschera. — N. Cesarz Alexander zajął się. i wciąż jeszcze jest słabym. — N. Cesarz Austrzyjski przejechał dnia wczoraysiego do tak zwanej „Ziemi Poganów“, dla oglądania kopalni węgla kamiennych w Teut i Bardenbergu. Ziemia Poganów, jest bardzo godna uwagi. Gdy Karol Wielki mieszkańców okolicy tameczney nawrócić chciał do wiary Chrześcijańskiej, Niemcy, którzy nie chcieli odstąpić bożyszczów swoich, schronili się w gorzyste i lasami zaroste północne okolice miasta. Od owego czasu nazywa się ta okolica podziśdzin „Ziemią Poganów“. Teut, jest to dolina weale romansowa, gdzie zapewne stał dąb święty, a prosto nad Teutem położona jest wieś Bardenberg, zwana „siedliskiem Bardów“. W tym Bardenbergu zburzyła ciemnota już tegerocznej wiosny kościół zbudowany w wieku dziesiątym, którego wieża postawiona była na sklepieniu krzyżowem wspierającym się na sześciu filarach; a na to miejsce postawiono kościółek nowomodny. Rodacy tameczni mówią językiem właściwym sobie; tak nazywają Srodę „dnem Wodana“ (Wondstag czyli Wodanstag), od bozka wojny Wodana; Sobotę zaś „dnem Sotera“ (Sotterstag) od Niemieckiego bozka wody Sotera. — Najisniejszy Pan oglądał założenia tameczne. z których był bardzo kontentym; p. wywił się machinom parowym, i od jednej kopalni do drugiej przechodził pieszo, chociaż miał przy Sobie konie wierzchowe. O godzinie trzeciej po południu powrócił N. Pan do miasta.

R o s s y i a.

Po sześciolatniej przerwie, zaczęli aktorowie Fracuzcy dnia 12. Września dawać na nowo w Petersburgu swe nowo utworzone reprezentacyie, i zagsilili je operetką.

Przyjechali do Lwowa od dnia 27go do 28go Października.

JW. Baworawski Adam Hrabia, z Tarnopola. — W. Brzozowski Tadeusz, z Brzeżan. — W. Bogucki Kazimierz, z Krakowa. — W. Drohoiwski Mikolaj, z Tarnopola. — W. Głowacki, z Zółkwi. — W. Jablonowski, z Rawy. — W. Kolontay Eustachi, z Polski. — W. Morawski Mateusz, z Brzeżan. — W. Turka Franciszek, z Wiednia. — W. Werenko Baron, z Sambora. — W. Zawadzki Piotr, z Czortkowa. — W. Zawadzki Jakób, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa od dnia 27go do 28go Października.

W. Bykowski Antoni, do Tarnopola. — JW. Gołuchowski Hrabia, do Złoczowa. — JW. Losiowa Rozalija Hrabina, do Sambora. — W. Jakomowski Hrabior Polski, do Polski. — JW. Rosnowska Hrabina, do Zółkwi. — W. Sadłowa Baronowa, do Stryja.